

Dr hab. Marek Żurek, prof. US
Instytut Politologii i Europeistyki
Uniwersytet Szczeciński
ul. Krakowska 71/79
70-017 Szczecin

Recenzja
pracy doktorskiej magistra Grzegorza Janiszewskiego
pt.
Bundeswehra w polityce zagranicznej Republiki Federalnej
Niemiec w latach 1992-2009

Bundeswehra od swojego powstania w niespokojnych czasach konfrontacji Wschód-Zachód i zimnej wojny stała się silną armią ściśle powiązaną ze strukturami NATO. przedstawia się ją często jako pierwszą, demokratyczną armię poborową w dziejach Niemiec. Wraz ze zjednoczeniem Niemiec w 1990 roku przed Bundeswehrą stanęło wyzwanie z przejściem koszar, żołnierzy dawnej Armii Ludowej NRD. Bundeswehra zjednoczonych Niemiec miała być tak jak wcześniej w RFN zintegrowana z demokratycznym społeczeństwem i państwem, podporządkowana cywilnemu ministrowi obrony. Wraz z nowymi czasami przyszły także nowe wyzwania: zapobieganie konfliktom, zwalczanie kryzysów politycznych i humanitarnych, zabezpieczenie pokoju. I pojawiło się pytanie, czy zjednoczone Niemcy powinny angażować Bundeswehrę w działania poza granicami kraju? Tym bardziej, zgodnie z art.24 Ustawy Zasadniczej głosi, że siły zbrojne Niemiec zostały ustanowione w celu obrony. W jaki sposób misje zagraniczne będą elementem polityki zagranicznej? Ten właśnie problem autor porusza w swojej dysertacji.

Uwagi merytoryczne

Tekst liczy 560 stron druku zwartego. Oprócz Wstępu, poszczególnych rozdziałów, zawiera się w nim Zakończenie, Aneksy, Wykaz skrótów, Wykaz aneksów i Bibliografia.

Rozprawa została podzielona na 6 rozdziałów. Struktura rozdziałów jest poprawna, oparta na kryterium chronologiczno-merytorycznym. Analiza rozpoczyna się od rozdziału zatytułowanego "Rys historyczny Bundeswehry jako narzędzia niemieckiej polityki". Autor cofa się tu głęboko w czasy średniowieczne, opisuje Zakon Szpitala Najświętszej Marii Panny Domu Niemieckiego, czyli Zakon Krzyżacki co może wywołać pewne zdziwienie: czy należy go traktować jako dawną Bundeswehrę? Ale dlaczego nie ma w takim razie opisu średniowiecznych wojsk cesarstwa niemieckiego? Sam autor świadom jest tych wątpliwości, bo pisze, iż "wydawałoby się, że szukanie początków Bundeswehry w Zakonie Krzyżackim wychodzi daleko w przeszłość" (s.17-18). Zdaje się, że zastosowany został tu schemat: Zakon Krzyżacki, który stał się podwaliną pod państwo pruskie, które stworzyło nowoczesną armię, potem zjednoczyło Niemcy i powstały "ogólnoniemieckie" siły zbrojne. Część dotycząca bardziej współczesnych czasów - okres Reichswehry i Wehrmachtu został przedstawiony prawidłowo, autor pokrótce ale wystarczająco opisał to jak wojsko w owym czasie powstało i jaka rola mu przypadała. Proces powstawania Bundeswehry po II wojnie światowej został przez autora dobrze osadzony na tle globalnych i kontynentalnych przemian powojennego świata. Być może więcej miejsca należałoby poświęcić Europejskiej Wspólnocie Obronnej, choć oczywiście w pracy najważniejsze kwestię z tym związane są poruszone. Idea powołania Bundeswehry, intencje jakie towarzyszyły niemieckim politykom, zasady na jakich ją tworzone autor przedstawił dość dokładnie. Jak najbardziej są tu na miejscu zasady von Baudissina, jakimi miał kierować się żołnierz Bundeswehry.

Drugi rozdział zatytułowany "Droga do zaangażowania Bundeswehry za granicą i pierwsze misje" przedstawia proces, który doprowadził do zaangażowania się Bundeswehry w misje zagraniczne. W procesie tym brał zaangażowany był rząd federalny, Bundestag i Federalny Trybunał Konstytucyjny, który w lipcu 2004 wydał orzeczenie zezwalające na udział Bundeswehry w misjach zagranicznych. Zostały omówione wątpliwości prawno-konstytucyjne, skargi partii politycznych na zagraniczne zaangażowanie i dylematy przed jakimi stawał Trybunał Konstytucyjny w Karlsruhe. Autor wspomina tutaj o pierwszych zaangażowaniach Bundeswehry poza granicami Niemiec, najpierw humanitarnych a potem

wojskowych (Somalia) i oczywiście teren Bałkanów. Zwraca uwagę na dylematy, jak np, niepisane założenie, że Bundeswehra nie będzie angażować się militarnie tam, gdzie operowały podczas II wojny światowej wojska Wehrmachtu.

Trzeci rozdział "Zaangażowanie RFN w działania militarne w Afganistanie" jak sama nazwa wskazuje poświęcony jest udziałowi niemieckich sił zbrojnych w Afganistanie. Jest to najobszerniejszy rozdział dysertacji, liczy bowiem aż 170 stron i podzielony został na 20 podrozdziałów. Wynika to zapewne tego, że było to pierwsza tak duża interwencja za granicą. Pierwsze podrozdziały poświęcone są zabiegom dyplomatycznym, które dawałyby podstawy do uregulowania sytuacji w Afganistanie. Ówczesny kanclerz Gerhard Schroeder poparł międzynarodową walkę z terroryzmem, w pełni zgadzając się z oświadczeniem Rady Północnoatlantyckiej w sprawie odpowiedzi na zamachy w USA z 11 września 2001. Zadekretowana przez kanclerza "nieograniczona solidarność" z Ameryką miała swoje konsekwencje w postaci niemieckiego zaangażowania w Afganistanie. Doktorant sprawnie prowadzi czytelnika po meandrach dyplomacji i polityki wewnętrznej. Przedstawia głosy polityków, w tym i sekretarza generalnego ONZ Koffiego Anana, który w Bundestagu powiedział, że "Niemcy z powodu swojej bolesnej historii są szczególnie zobowiązani aby angażować się dla pokoju" (s.165). W pracy nie brakuje przedstawienia głosów przeciwnych interwencji.

Autor szczegółowo opisuje zaangażowanie Bundeswehry w Afganistanie. Przedstawione są działania bojowe ale także pomoc miejscowej ludności, szkolenie afgańskich sił bezpieczeństwa. Dobrym zabiegiem jest ukazanie wpływu misji w Afganistanie na siły zbrojne RFN. Doprowadziła ona do największych przemian po 1990 roku, takich jak: zwiększenie ekspedycyjności armii, uproszczenia struktur dowodzenia i wprowadzenie sprzętu dostosowanego do nowych zadań. Rozwinięto nowe techniki rozpoznania i zakupiono kosztowny system ochrony baz, który ostatecznie nie został użyty.

Czwarty rozdział "Misje na wodach wokół Rogu Afryki i misja UNIFIL" koncentruje się na dwóch regionach: Libanie (misja UNIFIL - United Nations Interim Force In Lebanon) i w Rogu Afryki czyli na wodach wokół Somalii w celu ochrony przepływających statków przed piratami (operacja Atalanta). Autor podkreśla, że operacja Atalanta prowadzona jest w ramach Europejskiej Polityki Bezpieczeństwa i Obrony przez Unie Europejską i przedstawił dyskusję parlamentarną w wyniku której Bundestag udzielił zgody na udział Bundeswehry w operacji. W rozdziale tym Autor opisał działania państwowych instytucji RFN dotyczących

przedłużenia operacji Atalanta w roku 2012, co kłóci się nieco z ramami czasowymi podanymi we wstępie. Wydarzenia z 2012 roku należałoby przenieść albo do przypisów, albo do rozdziału szóstego.

Piąty rozdział "Republika Federalna Niemiec a interwencja w Iraku w 2003" dotyczy międzynarodowej interwencji w Iraku prowadzonej pod przywództwem Stanów Zjednoczonych. Autor dość obszernie na ponad 100 stronach opisuje kwestię Iraku w kampanii wyborczej do Bundestagu w 2002 r, postawę społeczeństwa i władz niemieckich, którą najogólniej można określić jako niechętną interwencji co doprowadziło do ochłodzenia na pewien czas stosunków amerykańsko-niemieckich. Jednak nasuwa się tutaj pewne pytanie. Skoro Bundeswehra nie uczestniczyła bezpośrednio w misji w Iraku, to po co o międzynarodowej interwencji Autor pisze i tworzy oddzielny, poświęcony temu rozdział - nie mieści się to przecież wprost w tematyce pracy i jest trochę niespójne z tym, co deklarował we Wstępie (cyt: "Przedmiotem badań były najważniejsze misje, w których uczestniczyła Bundeswehra w latach 1992-2009", s.7). Pośredni udział Niemiec w interwencji w Iraku nie wyczerpuje znamion zagranicznej misji wojskowej. Chyba że chodzi tu o zastosowanie metody o *casu studys* i rozdział "iracki" powstał, gdyż była to kwestia ukazująca nowe oblicze polityki zagranicznej rządu Gerharda Schroedera, a mianowicie położenie większego nacisku na niemieckie, czy wręcz europejskie interesy i wartości (wspólny front francusko-niemiecki przeciwko interwencji w Iraku) w opozycji do interesów amerykańskich. Dzięki temu rozdziałowi możemy dowiedzieć się jak społeczeństwo niemieckie i jego elity polityczne nastawione były do akcji zbrojnej przeciwko innemu państwu należącemu do ONZ.

Ostatni, szósty rozdział zatytułowany "Podsumowanie dotychczasowego niemieckiego zaangażowania militarnego za granicą. Perspektywa udziału Bundeswehry w misjach zagranicznych w przyszłości" jest jak sam autor określił "podsumowaniem pracy". Według mnie syntetyczny opis misji, które już były przedstawione w poprzednich rozdziałach nie jest potrzebne. Natomiast zaangażowanie Niemiec w tworzenie Wspólnej Polityki Zagranicznej i Bezpieczeństwa Unii Europejskiej to jest to, czego dotąd w pracy brakowało i dobrze, że autor zdecydował się na podjęcie tej tematyki. Równie dobry pomysł to syntetyczne ujęcie zmian, jakie zaszły w społeczeństwie niemieckim jeżeli chodzi o udział sił zbrojnych w operacjach zagranicznych. zaangażowania wojsk poza granicami Niemiec. Pacyficznie nastawione społeczeństwo zajmuje bierną bądź neutralnie przychylną postawę wobec zaangażowania wojsk poza granicami Niemiec. Ostatni podrozdział tego ostatniego rozdziału

pracy opisuje perspektywy przyszłego zaangażowania Bundeswehry za granicą. Autor oparł się na wydanych w 2011 r. przez ministerstwo obrony "Wytycznych niemieckiej polityki obronnej", dzięki którym możemy dowiedzieć się, że celem niemieckiej polityki bezpieczeństwa jest m.in. "większy udział w kształtowaniu międzynarodowej polityki bezpieczeństwa", a do interesów RFN należy także "przeciwdziałanie i rozwiązywanie kryzysów międzynarodowych, które wpływają na bezpieczeństwo RFN i jego sojuszników" (s. 501).

Wykaz skrótów i Aneksy wzbogacają pracę. Aneksy w postaci kolorowych wykresów i map, których jest 33 ukazują rozmieszczenie wojsk w rejonach misji, liczbę żołnierzy Bundeswehry zaangażowanych w wybranych misjach czy badania niemieckiej opinii publicznej dotyczące udziału Bundeswehry w misjach zagranicznych. Aneksy 18-21 które przedstawiają handel zagraniczny na świecie, wielkość importu do Niemiec z poszczególnych krajów (np. Holandii, Austrii, Szwajcarii) uważam za niepotrzebne, gdyż niewiele wnoszą do problematyki dysertacji.

Uwagi metodologiczne

Głównym celem pracy, deklarowanym przez autora jest przedstawienie roli, jaką odgrywają siły zbrojne w polityce zagranicznej Republiki Federalnej Niemiec, w aspekcie zagranicznych misji wojskowych co zostało zaznaczone we wstępie. Autor dodaje, że jest to ujęcie kompleksowe, gdyż bada wpływ możliwości działań Bundeswehry jak i wynikające z prowadzonej polityki zagranicznej skutki dla niemieckich sił zbrojnych. Oprócz celu głównego autor stawia pytania badawcze:

1. Jakie były przyczyny niemieckiego zaangażowania militarnego za granicą?
2. Czy Bundeswehra jest narzędziem adekwatnym do prowadzenia niemieckiej polityki zagranicznej?
3. Jakie zmiany zachodziły na niemieckiej scenie politycznej w wyniku zaangażowania sił zbrojnych za granicą?
4. Jakie zmiany zachodziły w Bundeswehrze w wyniku udziału w zagranicznych operacjach?
5. jaki był stosunek niemieckiego społeczeństwa do prowadzonych misji?
6. Jakie cele były zamierzone i osiągnięte za pomocą poszczególnych misji?

7. Jakie będzie przyszłe zaangażowanie Bundeswehry?

Autor posłużył się w swoich badaniach kilkoma metodami, wśród których znajdują się: metoda analizy systemowej, metoda statystyczna, metoda decyzyjna. Za główną metodę użytą w pracy uznana została metoda analizy systemowej, gdyż Autor poddał analizie czynniki wpływające na poszczególne elementy systemu politycznego Republiki Federalnej Niemiec, wraz z jej siłami zbrojnymi. Wybór metod oraz ich uzasadnienie wydaje się wystarczające, chociaż można by się pokusić o zastosowanie np. podejścia Alexandra Wendta ASP (*Agency-Structure Problem*), które pozwoliłoby na spojrzenie z nieco innej perspektywy na wzajemne zależności i interakcje pomiędzy strukturami wewnątrzpaństwowymi jak i międzynarodowymi przy udziale bądź odmowie udziału w misjach wojskowych.

Przypisy w pracy są skonstruowane w zasadzie poprawnie i godnie z warsztatem politologicznym. Najbardziej widoczna jest konsekwencja w formie przypisów. Choć i tu mam uwagi. Jedna dotyczy nadużywania cudzośćłowia. Autor bierze w cudzośćłów nie tylko tytuły monografii, ale także tytuły artykułów w czasopismach. Tego należy unikać. Druga, może drobna, dotyczy braku kropek na końcu przypisów.

Bibliografia jest dosyć obszerna, liczy ponad 11 stron, składa się z pokaźnej bazy dokumentów zarówno w języku polskim jak i niemieckim. Na uwagę zasługuje wykorzystanie źródeł nieopublikowanych. Doktorant w dużej mierze wykorzystał literaturę niemiecką, i to zarówno dokumenty jak i monografie oraz artykuły z czasopism branżowych ("*Bundeswehr aktuell*"), naukowych i publicystycznych. Liczba pozostałych monografii polskich, niemieckich i w języku angielskim jest wystarczająca, chociaż według mnie brak jest kilku pozycji nie tylko niemieckich ale i polskich. Chodzi mi zwłaszcza o prace Edwarda Cziomera, *Polityka zagraniczna Niemiec. Kontynuacja i zmiana ze szczególnym uwzględnieniem polityki europejskiej i transatlantyckiej*, Warszawa 2005, Piotra Burasa *Dokąd prowadzi "niemiecka droga". O polityce zagranicznej Niemiec 2001-2004*, Wrocław 2005 a także Krzysztofa Malinowskiego *Przemiany niemieckiej polityki bezpieczeństwa 1990-2005*, Poznań 2009. Z brakujących monografii niemieckich wymienilibym pozycje Andreasa M. Raucha: *Auslandseinsätze der Bundeswehr*. Nomos, Baden-Baden 2006 czy *Auslandseinsätze der Bundeswehr* pod red. Bernharda Chiari, Schöningh, 2010.

Język pracy jest więcej niż poprawny, autor swobodnie i klarownie prowadzi narrację, tekst jest logiczny i zrozumiały. Redakcja tekstu dobra, bardzo mało błędów literowych.

Pozostałe uwagi

We wstępie proponuję literaturę przedmiotu przenieść po przedstawionej strukturze pracy, tym bardziej, że Autor i tak opisuje w tym drugim miejscu wykorzystaną literaturę w pracy. Niepotrzebnie zostało to rozbite na dwie części. Bibliografię należałoby umieścić po Zakończeniu a przed Aneksami.

O rozdziale V już wspomniałem - według mnie należałoby go zmniejszyć.

s. 94, 103, 179, 189, 475, 505 i inne - w tekście należy ujednoczyć formę brania w cudzysłów i zastosować jedną formę cudzysłowia typograficznego.

s.319 - warto dodać, że o programie rozbudowy marynarki wojennej będzie w rozdziale IV na stronach 367-370, lub dać przypis: Zob. rozdział IV

s. 324 - niepotrzebne powtórzenie o zadeklarowaniu nieograniczonej solidarności z Ameryką

s. 327 - lepiej użyć sformułowania podpisanie zamiast przyjęcie traktatu lizbońskiego.

s. 433-435 - wywiad z irackim ministrem handlu H. Barbakirem należy omówić a nie umieścić bez skrótów cały jego zapis.

s. 514 - aneks nr 3 nie ma podanego źródła.

s. 545-546 - w wykazie skrótów należy dokonać uporządkowania alfabetycznego umieszczonych skrótów.

Konkluzja

Magister Grzegorz Janiszewski przygotował dysertację dotyczącą zagranicznych misji Bundeswehry i tego, jaką rolę odgrywają one w polityce zagranicznej zjednoczonych Niemiec. Analiza jest dość rzetelna, obejmuje problematykę powstania i charakteru współczesnej Bundeswehry, drogę do zaangażowania się jej w misjach zagranicznych, (dylematy prawne i polityczne), opis najważniejszych misji zagranicznych i ich wpływ zarówno na samo wojsko (zdobywanie doświadczenia, nowe uzbrojenie, uproszczenie struktur dowodzenia) jak i na społeczeństwo. Autorowi udało się wykazać, że udział Bundeswehry w misjach zagranicznych jest elementem polityki zagranicznej RFN i wpływa na postrzeganie Niemiec w aspekcie europejskim jak i globalnym jako państwa, które chce uczestniczyć w misjach - ale zawsze są to misje pod międzynarodową egidą - w celu przeciwdziałania konfliktom, wspierania międzynarodowej stabilności, zdolności do niesienia pomocy humanitarnej. Dzięki temu obecne są na międzynarodowej arenie misji wojskowych a jednocześnie jak podkreśla Autor udział w zagranicznych misjach nie musi oznaczać bezpośredniego zaangażowania bojowego.

Pomimo uwag do tekstu, które z życzliwością przekazuję, tekst oceniam pozytywnie. Po uwzględnieniu sugestii pracę można skierować do publikacji. Rozprawa magistra Grzegorza Janiszewskiego spełnia wymogi stawiane rozprawom na stopień naukowy doktora przez ustawę o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki z dn. 14.03.2003 r. Recenzowana rozprawa powinna stać się podstawą do dalszego postępowania w przewodzie doktorskim. W tym stanie rzeczy uważam, że przedłożony do recenzji tekst powinien stać się podstawą do finalizacji przewodu doktorskiego.



10.7 WRZ. 2015